

Czechosłowacka delegacja gospodarcza przybyła do Warszawy

W poniedziałek przybyła do Warszawy, na XII sesję Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, delegacja Czechosłowacji z wicepremierem rządu CSRS — Vaclawem Hula na czele. W skład delegacji wchodzi ministrowie i wice ministrowie szeregu resortów gospodarczych.

Gromyko i Bahr zakończyli wymianę poglądów

W okresie od 30 stycznia do 18 lutego i od 3 do 21 marca 1970 r. odbyła się w Moskwie między delegacją radziecką z ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyką na czele, a delegacją NRE z sekretarzem stanu E. Bahrem na czele, wymiana poglądów na temat zagadnień związanych z zamiarem obu stron zawarcia przez Niemiec Republikę Federalną i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich porozumienia w sprawie wyłączenia się z używania przemocy.

Obie delegacje poinformowały swą rządzą o wynikach wymiany poglądów tak, aby rządy te postanowiły, w jaki sposób oświadczenie wymienionych wyżej zagadnień będzie kontynuowane w celu osiągnięcia rozładowania napięcia na podstawie istniejącej w Europie rzeczywistej sytuacji.

Pierwsze rozmowy na temat Berlina zach.

W poniedziałek odbyły się w Berlinie zachodnim między przedstawicielami czterech wielkich mocarstw pierwsze techniczne rozmowy wstępne w sprawie czteromocarstwowej konferencji na szczeblu ambasadorów, która ma się odbyć w czwartek.

Jubileuszowe spotkania

- z bohaterem
- walk
- lotniczych
- II wojny
- światowej



ptk pil. Stanisławem Skalskim

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj gościł w Łodzi nasz czolowy pilot bojowy czasu II wojny światowej, as lotnictwa myśliwskiego, a obecnie wiceprezes Aeroklubu PRL, ptk pil. Stanisław Skalski. Wizytę w naszym mieście miły gość rozpoczął od naszej redakcji, jako że spotkania odbywały się w związku z 25 rocznicą zwycięstwa nad faszystami oraz 25-leciem naszej gazety. Tutaj, podejmowany przez kierownictwo redakcji, ptk Skalski otrzymał z rąk naczelnego redaktora „DL” St. Januszewskiego, odznakę jubileuszową oraz pamiątkowy proporzec.

W niezwykle serdecznej atmosferze odbyło się spotkanie z młodzieżą III LO im. T. Kościuszki, w wypełnionej do o-

28 mld zł obrotów podczas „Wiosny - 70“

W ciągu 8 dni trwania targów „Wiosna-70” zawarto przez 54 tys. transakcji dotyczących zaopatrzenia rynku w II kwartale i II półroczu br. wartości 27.945 mln zł. Z kwoty tej na artykuły przemysłowe przypada ponad 22 mld zł, a na spożywcze — blisko 6 mld zł.

Sihanouk tworzy rząd jedności narodowej i narodową armię wyzwolenczą

Sekretariat księcia Norodoma Sihanouka przekazał w poniedziałek w Pekinie dziennikarzom komunikat, w którym, jako legalny szef państwa rozwiązuje za dopuszczeniem się zdrajcy gabinet ministrów pod przewodnictwem gen. Lon Nola, Zgromadzenie Narodowe pod przewodnictwem Cheng Henga oraz Radę Królestwa, której przewodniczy Ong Sim.

Proklamacja księcia Sihanouka zapowiada utworzenie kambodżańskiego rządu jedności narodowej, ponadto — do czasu powrotu normalnej sytuacji w Kambodży — powołanie Zgromadzenia Konsultatywnego. Wezmą w nim udział przedstawiciele duchownych buddyjskich, armii, policji, gwardii prowincjonalnej, młodzieży, inteligencji, chłopów, robotników, inżynierów, pracowników, przemysłowców, kupców, urzędników i kołbiel, reprezentujący wszystkie tendencje patriotyczne, postępowe i antyimperialistyczne.

Proklamacja zapowiada następnie utworzenie narodowej armii wyzwolenczej „dla oswobodzenia ojczyzny od dyktatury i ucisku kilku reakcyjnych zdrajców imperialistycznych z Lon Nolem, Sirik Mataklem i Cheng Hengiem oraz dla walki przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, prowadzonej wspólnie z innymi siłami ludowymi i antyimperialistycznymi bratnich krajów”.

Według doniesień agencji z Phnom Penh, nowe władze kambodżańskie opublikowały w poniedziałek listę osób, którym zakazuje się powrót do kraju. Na liście figuruje dotychczasowy szef państwa, książę Sihanouk. Dalej znajdują się na tej liście m. in. żona Sihanouka oraz b. premier Penn Nouth. Wszyscy troje przebywają za granicą.

Deklarują one równocześnie zamiar „wykorzenienia wszelkich wpływów” dotychczasowego szefa państwa ks. Sihanouka i wszelkiej pamięci o jego osobie. W tym celu obecne władze nakazały usunięcie z gmachów rządowych wszystkich portretów i popiersi Sihanouka oraz królowej-matki Kosomaki. Wszystkich Kambodżańczyków, którzy opuścili kraj za rządów Sihanouka wzywa się teraz do powrotu i współpracy z nowym reżimem.

Statniego miejsca auli tej szkoły. Po prelekcji poświęconej wspomnieniom z kampanii wrześniowej 1939 r. i bitwy o Anglę, ptk Skalski odpowiedział na szereg pytań związanych z minionymi wydarzeniami walk powietrznych przeciwko hitlerowcom.

Potem, miły nasz gość udał się na Lublinkę i tam obejrzał budowany pod patronatem ZL ZMS i naszej redakcji — samolot amatorskiej konstrukcji — „Przaśniczka”. Konstrukcja i solidne, fachowe wykonanie spotkało się z uznaniem ptk. Skalskiego.

Spotkanie w Klubie Dziennikarza zgromadziło pełny komplet słuchaczy spośród łódzkiego środowiska dziennikarskiego, aktywni LOK i Aeroklubu. Nie-

Najaktywniejsi okazali się handlowcy stolicy i województwa warszawskiego oraz Katowic i Poznania.

Według opinii większości wystawców i handlowców, wyniki tegorocznej „Wiosny-70” należy uznać za dobre.

Prez. Svoboda w Moskwie

W drodze do Mongolskiej Republiki Ludowej zatrzymał się w Moskwie prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda.

Na lotnisku prezydenta Czechosłowacji powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny.

Z Mongolii prezydent Svoboda pojedzie, na zaproszenie rządu japońskiego, na wystawę światową „Expo-70” do Osaki.

Ludvíkowi Svobodzie towarzyszy minister spraw zagranicznych CSRS J. Marko, minister kultury Czechosłowacji M. Bruzek, minister kultury Słowackiej Republiki Socjalistycznej M. Valek i szef kancelarii prezydenta CSRS J. Pudlak.

W przeddzień 25 rocznicy wyzwolenia Pomorza

Powołanie Uniwersytetu Gdańskiego

Rada Ministrów podjęła uchwałę o powołaniu Uniwersytetu Gdańskiego. Uczelnia zainauguruje swój pierwszy rok akademicki w październiku 1970 roku. Jest to wspaniały prezent dla ziemi gdańskiej w przeddzień obchodów 25 rocznicy jej wyzwolenia.

Decyzja ta, będąca spełnieniem postulatów najszerzego rzesz społeczeństwa Wybrzeża, zawartych w programie wyborczym WK PZP w ub. r., sta-

ła się możliwa w wyniku wieloletniego procesu rozwoju i doskonalenia się gdańskiego środowiska uczelnianego.

Uniwersytet Gdański spełniać będzie rozliczne funkcje wynikające z jego programowych, naukowo-badawczych i zawodowych powiazań z morzem, gospodarką morską i kulturą; podniesie ich rangę w całokształcie życia i gospodarki kraju.

Uniwersytet Gdański składać się będzie z 6 wydziałów oraz Wyższego Studium Nauczycielskiego.

Z kierunkiem gospodarki morskiej najściślej związane będą dwa wydziały ekonomiczne — przemysłu i transportu mające kształcić kadry i rozwijać badania dla floty morskiej, portów, okrętownictwa i handlu zagranicznego.

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi rozwinięciem działalności głównej w zakresie oceanografii, biologii morza, prowadzić będzie badania dna morskiego.

Prawo morskie w ujęciu historycznym, historia prawa gdańskiego, morskie stosunki pracy — to główne kierunki zainteresowania Wydziału Prawo-Administracyjnego.

Na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii na pierwszy plan wysuwa się matematyka, zwłaszcza stosowana, która w coraz większej mierze decyduje o kształcie i nowoczesności gospodarki morskiej.

Doniosłą rolę spełniać będzie również Wydział Humanistyczny uniwersytetu. I na nim nie zabraknie regionalno-morskiej specyfiki jak np. literatura marynierska. W dziedzinie społeczno-kulturalnej wiele miejsca poświęci się historii regionu i jego kultury, stosunkom łączącym Polskę z krajami basenu Morza Bałtyckiego, znajomości współczesnej literatury, teatru, plastyki, muzyki oraz badaniom socjologicznym.

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 24 marca 1970 r.
Rok XXVI Nr 76 (6733)

DZIENNIK ŁÓDZKI

W Łodzi — centralne obchody Dnia Włókniarza

Święto pół miliona...

Jak co roku i tym razem w kwietniu przypada Dzień Pracownika Przemysłu Odzieżowego, Włókienniczego i Skórzanego, w skrócie zwany Dniem Włókniarza. O przygotowaniach czynionych z tej okazji poinformowali dziennikarzy na wczorajszej konferencji prasowej sekretarz ZG Zw. Zaw. Włókniarzy — Antoni Domagała. W tym roku gospodarzem centralnych obchodów Dnia Włókniarza będzie Łódź. 18 kwietnia br. w Pałacu Sportowym odbędzie się centralna akademii pod hasłem „25-lecie zwycięstwa nad faszystami i powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy”, a także obchodów 100-lecia urodzin Lenina. W referatach i wystąpieniach uwzględniona zostanie szeregowa, rozumiana problematyka techniczno-ekonomiczna zakładów przemysłu lekkiego, a więc: rozwój i efekty współzawodnictwa pracy, problem jakości i bodźców, efekty zobowiązań. Na akademii wręczone zostaną setki dyplomów i wyróżnień dla pracowników wyróżniających się we współzawodnictwie pracy.

Tegoroczne obchody zbiegają się z VI Krajowym Zjazdem Delegatów — Włókniarzy. Odbędzie się on 17 kwietnia w Domu Technika, z udziałem 251 delegatów i 100 zaproszonych gości. W przededniu jego otwarcia zorganizowana zostanie wystawa prac plastyków zatrudnionych w przemyśle lekkim. Zjazd — o którym szerzej w najbliższym czasie poinformujemy, oceni dorobek związku z jego ostatniej kadencji i wytyczy program działania na najbliższe lata. Stanie się więc w ten sposób niejako „merytoryczną podbudową” święta włókniarzy — ponad pół milionowej rzeszy pracowników przemysłu lekkiego, w tym 140 tys. włókniarzy łódzkiej.

Prez. Svoboda w Moskwie

W drodze do Mongolskiej Republiki Ludowej zatrzymał się w Moskwie prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda. Na lotnisku prezydenta Czechosłowacji powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny. Z Mongolii prezydent Svoboda pojedzie, na zaproszenie rządu japońskiego, na wystawę światową „Expo-70” do Osaki. Ludvíkowi Svobodzie towarzyszy minister spraw zagranicznych CSRS J. Marko, minister kultury Czechosłowacji M. Bruzek, minister kultury Słowackiej Republiki Socjalistycznej M. Valek i szef kancelarii prezydenta CSRS J. Pudlak.

Decyzja USA w sprawie sprzedaży samolotów Izraelowi

Na konferencji prasowej, odbytej w poniedziałek wieczorem, amerykański sekretarz stanu Rogers zakomunikował, że rząd USA postanowił nie sprzedać Izraelowi „w chwili obecnej” dodatkowych samolotów typu „Phantom” i „Skyhawk”. Podkreślił on, że jest to decyzja tymczasowa, która może się zmienić, jeżeli Waszyngton dojdzie do wniosku, iż „równowaga sił militarnych na Bliskim Wschodzie ulega zmianie” na niekorzyść Izraela. Należy przypomnieć, że obecnie decyzja dotyczy starania Izraela o uzyskanie dodatkowych 25 sztuk samolotów „Phantom” i około stu myśliwców „Skyhawk”.

Równocześnie rząd USA postanowił udzielić Izraelowi pomocy ekonomicznej w wysokości ok. 100 mln dolarów na pokrycie należności za dostawy broni, a także zwiększyć dostawy pszenicy.

Trzęsienie ziemi w Indiach

23 osoby zginęły a ponad 100 odniosły rany w wyniku trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło w poniedziałek Broach, miasto położone na zachodnim wybrzeżu Indii, na północ od Bombaju. 83 osoby przebywają w szpitalach. Dwadzieścia domów zostało zupełnie zniszczonych.

Japończycy pracują nad samochodem elektrycznym

Japończycy wykazują wiele energii w poszukiwaniu nowatorskich rozwiązań konstrukcyjnych samochodów. Jedną z wytwórni japońskich — Mazda za stosowała w sportowym wozie obrotowy silnik Wankla. Intensywnie prowadzone są także prace nad zastosowaniem w motoryzacji napędu elektrycznego. Wytwarzanie japońskie budowało w ostatnim okresie kilka najsłynniejszych samochodów z napędem elektrycznym z którego kilka przejechało długotrwałe badania drogowe.

Z powodu zbyt małych wydajnych akumulatorów nie należy oczekiwać pojawienia się w najbliższym czasie japońskiego użytkowego samochodu elektrycznego. Niemniej największy potencjał światowej motoryzacji z niepokojem spoglądają na wyspy japońskie, obawiając się kosztownego zaskoczenia udanym napędem elektrycznym.

W Czechosłowacji

Przedsiębiorstwa płacą grzywny za nie uzasadnione podwyżki cen

Opinia publiczna Czechosłowacji, jak również władze, pilnie śledzą realizację przepisów, za mrażliwych ceny hurtowe oraz ceny detaliczne. Jak wiadomo, oficjalne dane z pierwszego półrocza ubiegłego roku odnotowały wzrost około 5-procentowy cen hurtowych oraz wzrost o około 4 procent cen detalicznych. Kontrola przepisów mrażliwych cen dotyczy zwłaszcza zakładów pracy. Zakłady pracy podwyższające ceny na swoje produkty bez uzasadnienia, karane są grzywną, a ponadto konfiskowana jest cała kwota uzyskana z przeprowadzonej, nie uzasadnionej podwyżki cen. Tylko w wyniku akcji kontrolnej w miesiącach styczniu i lutym br. na terenach ziem czechosłowackich skierowano do kas państwowych tytułem grzywny i konfiskat nie uzasadnionych zysków około 55 mln koron.

W życiu politycznym Słowacji najważniejszym problemem jest nadal wymiana legitymacji partyjnych. Też wielkiej akcji politycznej towarzyszy dyskusja partyjna, w której m. in. zwraca się uwagę na konieczność stosowania innych kryteriów przy ocenie działalności szeregowego członka partii, a innych wobec aktywistów, czy też działacza partyjnego, zajmującego stanowisko kierownicze.



zmiernie interesująca relacja, przepelniona dramatycznymi realiami bezpośredniego uczestnika spowodowała, iż spotkanie przebiegało ponad zaplanowany czas.

Taki sam przebieg miały następne spotkania, które odbyły się w Domu Kultury przy ul. Długosza i w „Elcie”. Wszędzie nasz sławny pilot witany był niezmiernie serdecznie, a jego pobyt w naszym mieście stał się dla wielu osób okazją do bezpośredniego z nim spotkania i często do odnowienia znajomości zawartych z nim w czasie wojny.

J. P. Foto: A. Wach

Obchody Roku Leninowskiego 38 rocznica strajku w „Hortensji”

Z okazji 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina oraz 38 rocznicy wielkiego strajku okupacyjnego w piotrkowskiej Hucie Szkła „Hortensja” w niedzielę, odbyła się w Piotrkowie uroczystość, w czasie której przypomniano rewolucyjne wydarzenia z 1932 r., które zajmują ważne miejsce w historii polskiego ruchu robotniczego.

Uroczystości piotrkowska polska czoła była z wzięciem 7-tygodniowej organizacji ZMS, w tamtejszej organizacji. Legitymację tę otrzymał pracownik Huty „Feniks” Marian Murat. Uczestniczący w uroczystości przewodniczący ZG ZMS — A. Zabiński podkreślił, że obchody Roku Leninowskiego są dla młodzieży szczególną okazją do wzmożenia aktywności politycznej i czynnego wykazania się konkretnymi osiągnięciami w nauce i w pracy. Przypomniał on także idee wzorce po jakich ZMS powinien sięgać do historii KZMP. A. Zabiński wreczył 8 działaczom ZMS złote, srebrne i brązowe odznaczenia J. Krasickiego.

Nieudany pucz w Brazzaville

W poniedziałek rano w stolicy Ludowej Republiki Kongo — Brazzaville doszło do nieudanej próby zamachu stanu. Po krótkiej walce obecne władze opanowały sytuację.

Grupa złożona z około 30 ludzi pod dowództwem b. porucznika wojsk spadochronowych, Pierre Kikanga (pseudonim „Si rocco”) przejęła Kongo i opanowała radiostację w Brazzaville. Porucznik Kikanga ogłosił przez radio, że rząd Mariena Ngoubi został obalony i że władzę przejął w swe ręce szef sztabu generalnego, Yhombi. Ten ostatni poinformowany o próbie zamachu postawił w stan pogotowia podległe oddziały i przypuścił następnie atak na gmach radiostacji; po krótkiej walce porucznik Kikanga i jego ludzie zostali zabici.

Agencja France Presse przypomniała, że porucznik Kikanga od dawna znany był ze swych konserwatywnych poglądów, uchodził za jednego z bliskich współpracowników pierwszego prezydenta Kongo, Fulberta Youlou.

W 1963 roku Youlou został obalony, a porucznik Kikanga został jednym z przywódców opozycji. W 1968 roku przy po-

mocy amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) usiłował dokonać zamachu stanu i obalić rząd Mariena Ngoubi. Próba zakończyła się niepowodzeniem i Kikanga schronił się w sąsiedniej Kinszasie. W listopadzie 1969 roku został zaocznie skazany na karę śmierci.

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w miejscowości Tołw, pow. Poddebice, od iskry z komina zapalił się dach na budynku. Szkody wynoszą ok. 10 tys. zł.

Od zwarcia w instalacji wybuchł pożar w budynku, w miejscowości Kuchary pow. Kutno. Spaliła się różnego rodzaju pasza. Straty ok. 2 tys. zł.

W Woli Krzysztoporskiej, pow. Piotrków, pod samochód prowadzony przez S. Kubiaka wpadł koń, zaprzężony do wozu. Samochód został uszkodzony a koń złamał nogę. Straty ok. 9 tys. zł.

Karambol 5 samochodów miał miejsce w Olszowie, pow. Rawa. W wyniku wypadku samochody zostały uszkodzone na sumę ok. 100 tys. zł. Podczas mgły, na obwodnicy jezdn., kierowca ciężarówki J. Jaskiewicz uderzył w zatrzymującego się „Zukę”. Oba pojazdy stanęły w poprzek jezdni, blokując przejazd nadjeżdżającemu, innemu „Zukowi”. Ten zatrzymując się, został uderzony przez zjeżdżającą za nim autobus. Po nich jeszcze jeden kierowca ciężarówki dopłynął karambolu.

W Łodzi na ul. Śienkiewicza 47, o godz. 7.40, Cecylia M. (Rewolucji 1905 r. 94) została postrzacona przez samochód IO 7530.

O godz. 8.50 na ul. Nowotki 47, Ryszard B. (Mieszkańca 15a) wychylny się z tramwaju, został uderzony przez samochód IP 8419. Poszkodowany doznał wstrząsu mózgu i obojętnych obrażeń. Przewieziony został do szpitala.

Fondo pogotowie udzieliło pomocy: Zofii K. (Murarska 28), która o godz. 12 na Bałuckim Rynku została potrącona przez „Zukę” FL 1709 i 11-letniej Wandzie S. (Wojska Polskiego 126), uderzonej na ul. Franciszkańskiej 10 przez samochód IO 9194.

Brandt złoży wizytę w USA

Kancelarz Willy Brandt zatrzyma się w czasie swej kwinty w wizyty w Stanach Zjednoczonych co najmniej tydzień. Brandt, który 4 lub 5 kwietnia udaje się do USA, przebywać będzie 10 i 11 kwietnia w Waszyngtonie na zaproszenie prezydenta Richarda Nixona, a na stopień jako gość rządu amerykańskiego będzie uczestniczył w Przyładku Kennedy'ego w starcie rakiety księżycowej „Apollo-13”.

Przed pobycem w Waszyngtonie Brandt odwiedzi jednostki Bundeswehry, szkolone w Teksasie i od 7 do 9 kwietnia jako gość amerykańskiego prezydenta przebywać będzie w jego siedzibie w Camp David.

Brandtowi towarzyszyć będą: sekretarz stanu w urzędzie kanclerskim, Egon Bahr i sekretarz stanu w MSZ, Georg Ferdinand Duckwitz. Przewidywane jest też udział w USA wzięcie również udziału bolski minister obrony, Helmut Schmidt.

Izrael usiłuje przeszkodzić wzmocnieniu obrony rakietowej ZRA

W poniedziałek lotnictwo izraelskie podjęło kolejny atak na terytorium ZRA, który został odparty przez egipską obronę przeciwlotniczą. Zdaniem obserwatorów politycznych, atak ten miał na celu przeszkodzenie w zainstalowaniu egipskich rakiet defensywnych w deście kilometrów na północ od Kairu. Agencja Reutersa przypomina, że izraelski minister obrony Dajan zapowiedział podjęcie tego rodzaju ataku w ubiegły piątek.

Korespondenci zachodnich agencji prasowych zwracają uwagę na wyraźne zaniepokojenie wojskowych i politycznych przywódców Izraela doniesieniami o wzmocnieniu obrony rakietowej ZRA. Izraelczycy zdają sobie sprawę, że z chwilą, gdy budowa nowego systemu obrony rakietowej zostanie zakończona, wzrośnie liczba samolotów izraelskich straconych nad ZRA. Korespondent Reutersa przypuszcza, że Izraelczycy mogą podjąć w najbliższych dniach ataki w strefie Kanalu Sueskiego.

Na ekranie TV Kwiryna

Doczekaliśmy się w adaptacji „Dziewcząt z Nowolipiek” interesującego odcinka. Tym razem niewiele było nieistotnych, ilustracyjnych wtrętów, na ogół wszystkie sceny służyły podkreśleniu cech postaci, ściśle wiążą się z linią dramatyczną. Udało się też Irenei Bołtuć — autorce scenariusza, stworzyć aktorce kreującą główną rolę wszelkie możliwości „wygrania się”.

Możliwość ta Emilia Krakowska w pełni wykorzystwała. Jej Kwiryna ściśle przystawała do postaci stworzonej w powieści przez Polę Gojawiczyńską. Umie Krakowska, przy swym charakterystycznym, chropawym głosie, wydobyc z każdej kwestii jej ukryty sens, buduje rolę ostro, dynamicznie, ale jednocześnie jej interpretacja nie jest spleciona, powierzchowna. Nie waham się stwierdzić, że Kwiryna w jej wykonaniu, jest jedną z najbardziej przekonujących ról, jakie oglądaliśmy w Teatrze TV w bieżącym roku.

Pod koniec, po śmierci Romana, proces „dojrzwiania” Kwiryny przebiega nieco zbyt szybko, brakuje w nim głębszych, wcześniej sygnalizowanych motywacji. Jest to jednak raczej luka w scenariuszu; w każdym razie nie wina aktorki.

Romana, męża Kwiryny, grał Henryk Boukolowski. Dobrze, trafnie, w roli Clotha wystąpiła Barbara Ludwińska — jak zwykle ciepła, wstrząsająca.

Tyle o przedstawianym wzorowym. Warto jeszcze choćby wspomnieć o świetnym spektaklu niedzielnym, „Kościuszko mało znany”, przygotowanym przez Łódzki Ośrodek TV wg scenariusza K. Zygmunda, w reżyserii M. Malysza. Brawa też dla wykonawców — B. Sochna Kiego, Alicji Zomer i Elżbiety Starostekiej.

J. KATARASIŃSKI

Nie wszyscy narzekają na opady Obecna zima dobrodziejstwem dla rolnictwa

Specjaliści od spraw hydrologicznych — uważają, że obecna zima może być... prawdziwym dobrodziejstwem dla rolnictwa, a także może się okazać i dla wielu innych dziedzin gospodarki. Chodzi bowiem o to, że wielkie i cykliczne opady śniegu rozdzielone okresami odwilży czy deszczu będą mogły, a w zasadzie — już wyrównują trwający od prawie dwóch lat deficyt wilgoci w glebie. Opady jesienne deszczu zlikwidowały częściowo skutki suszy tzw. atmosferycznej. Natomiast susza geologiczna, trwająca prawie od dwóch lat dopiero obecnie po wiosennych roztopach może być całkowicie usunięta. W glebie przywrócić zostanie właściwe stosunki wodne, podniesie się do normy

poziom wód gruntowych. Nasycona wilgocią gleba będzie lepiej plonować, stwarzając właściwe warunki dla upraw rolniczych.

W wielu rejonach kraju, dotkniętych skutkami ubiegłorocznej suszy, zostanie odbudowany poziom wód gruntowych, stan wód w rzekach i jeziorach wróci do normy, bądź nawet będzie nieco wyższy.

Wszystko wskazuje na to, że choć narzekamy na skutki zimy, okazać się ona dla niektórych dziedzin gospodarki, cierpiących w ubiegłym roku na deficyt wody — prawdziwym dobrodziejstwem, szczególnie zaś dla rolnictwa, hodowli, gospodarki wodnej, przemysłu chemicznego itp.

Nixon wezwał wojsko dla złamania strajku pocztowców

W poniedziałek wieczorem po wielogodzinnej konferencji w Białym Domu z przywódcami Kongresu, doradcami i sekretarzami obrony prezydent Nixon zapowiedział, że korzystając ze swych konstytucyjnych uprawnień poleca armii i innym organom wojskowym, by podjęły w Nowym Jorku pracę strajkujących pocztowców.

Prezydent polecił, by w tych miejscowościach, miastach i okręgach, gdzie strajk jest częstym, wojsko i władze lokalne, m. in. sądy, zapewniły pracującym pocztowcom bezpieczeństwo i swobodne wykonywanie pracy. Prezydent polecił również, by w Nowym Jorku prace pocztowców podjęły organizacje militarne, tzn. wojsko lub Gwardia Narodowa. Żołnierze wywołani zostaną z urzędów po-

cztowców do pracy.

Prezydent zwrócił się do pracowników poczty z apelem, by przerwali nielegalny strajk, który godzi w interesy państwa i społeczeństwa. Prezydent podkreślił, że uznaje fakt, iż prace pocztowców są zbyt niskie i zapewnił, że perturbacje w sprawie podwyżki i poprawy warunków pracy zostaną podjęte natychmiast po przerwaniu strajku, ale nie wcześniej.

Nixon zaapelował też do społeczeństwa, by poparta jego stanowisko i przyszło z pomocą administracji.

Pocztowcy twierdzą, że nie ulegną siłom wojska i nie przerwą strajku.

Przywódcy centrali związkowej AFL-CIO gotowi są w ciągu najbliższych czterech dni ogłosić strajk powszechny dla poparcia pocztowców, jeśli postulaty tych ostatnich nie zostaną uwzględnione. Pod koniec tygodnia w USA może wybuchnąć strajk powszechny.

Po raz ostatni wojsko użyte zostało w USA w celu złamania strajku za czasów rządów prezydenta Trumana. Wojska w celu przełamania strajku pocztowego nie użyto w USA jeszcze nigdy.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Bokerskie obrachunki

W czasie ostatniej rundy rozgrywek ligowych bokserzy postarali się o szereg niespodzianek. W grupie A, liderem została Le-

gion, która wysoko wygrała z Gwardią (Wrocław) 16:4. Wybrzeże przegrało z Hutnikiem 7:11. Wynik ten spowodował ustąpienie z pierwszego miejsca bokserów Wybrzeża. Kolejną niespodzianką jest wynik Turowa z Gwardią Warszawa. Wygrali bokserzy Turowa 15:5.

Po tych meczach tabela przedstawia się następująco:

1. Legia Warszawa	7:3	59:41
2. Wybrzeże Gdańsk	6:4	52:46
3. Turów Bogatynia	5:5	58:42
4. Gwardia Warszawa	5:5	48:52
5. Gwardia Wrocław	5:5	48:54
6. Hutnik N. Huta	2:8	35:63

Komentarz piłkarski

Jeżeli ktoś miał jakieś nadzieje na poprawę w grze ŁKS, a na pewno każdy łódzki kibic na to liczył, rozżalony one zostały w czasie meczu naszej drużyny z Urania. Może jedynie cieszyć niktla wygrana 1:0, ale styl w jakim to zwycięstwo zostało osiągnięte przedstawia wiele do życzenia.

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie umiarkowane, temperatura minimalna w nocy minus 2 st., maksymalna na plus 8 st. Wiatry słabe i umiarkowane, z południa. Jutro bez zmian.

Dzisiaj zachód słońca o godz. 18.01, jutro wschód o 5.35.

Dzisiaj imieniny obchodzą Marek i Gabriel.

TOTO-LOTEK

17, 18, 22, 24, 34, 44 dod. 31

Wyjazd na XX Igrzyska Olimpijskie w 1972 r. wylosowali:

Krzysztof Matracki zam. Raszyn, ul. Godebskiego 23.
Franciszek Trzeciński zam. Włocławek, ul. Grodzka 9.
Wyjazd na zagraniczne imprezy sportowe wylosowali: Wincenty Knapik zam. Wodzisław Sl., ul. Tysiąclecia 38/8, Andrzej Luczak zam. Tomaszów Maz., ul. Wiejska 37.

„KUKULECZKA”

5, 7, 8, 10, 22, 25 dod. 29

Zdecydowane zwycięstwo Robaszewskiej

W alejach parku na Zdrowiu rozegrane zostały pierwsze w tym sezonie biegi przełajowe o propozycje jubileuszowe „Dziennika Łódzkiego” i o puchar ŁOZLA. Trasa była pokryta rozmożdżonym śniegiem, a miejscami zlodowaciała.

Oto wyniki: bieg juniorek na dystansie 600 m: 1) L. Rzepka

(Budowlani), 2) Fijolek (Budowlani), 3) Kowalewska (AZS); bieg juniorek na dystansie 1000 m: 1) E. Wojtyra (ŁKS), 2) E. Labędzka (Budowlani), 3) A. Tomaszewska (Spotem). Bieg seniorek na dystansie 1000 m: 1) Z. Robaszewska (ŁKS) — 2.40,3, 2) E. Zagawa (ŁKS) — 2.48,5, 3) Z. Walczak (Boruta Zgierz) — 2.49,5. Bieg młodzików na dystansie 1500 m: 1) Kabza (Start), 2) Lilerka (AZS), 3) Pierzynski (ŁKS). Bieg juniorek na dystansie 2500 m: 1) M. Mydlkowski (Start), 2) W. Chmielecki (ŁKS), 3) J. Sokołowski (Start). Bieg główny seniorów na dystansie 4000 m: 1) Maszorek (ŁKS) — 17.15,4, 2) J. Kalinowski (ŁKS) — 17.49,4, 3) T. Chardrowicz (ŁKS) — 18.14,8.

Punktacja klubowa: 1) ŁKS — 131 pkt., 2) Start — 46 pkt., 3) Budowlani — 34 pkt., 4) Spotem — 27 pkt., 5) AZS — 26 pkt., 6) RKS — 16 pkt., 7) Boruta Zgierz — 15 pkt.

Robaszewska wygrała zdecydowanie. Nowakowa biegu nie ukończyła. O niespodziankę postarali się Mydlkowski, który pokonał dobrze notowanego Chmieleckiego. W biegu seniorów asem był Maszorek.

Brazylia — Chile 5:0

W Sao Paulo piłkarze Brazylii pokonali zdecydowanie jeżdżące Chile 5:0 (4:0). Po raz pierwszy w roli trenera ekipy Brazylii wystąpił Mario Zagallo, który zastępuje dymisjonowanego Joao Saldanha. Bramki zdobyli Pele i Roberto po 2 oraz Gerson.

Echa niedzieli

Czterech łódzkich sędziów lekkoatletycznych uzyskało nominacje na sędziów klasy międzynarodowej. Są nimi: Zdz. Caban, K. Tyfa, P. Tyfa i M. T. Wójcik. (m)

Dzisiaj w Sztokholmie Polska gra z Finlandią

Po przekroczeniu półmetka hokejowych mistrzostw świata, wczoraj wszystkie drużyny wypoływały. Jak ten wypoływ był potrzebny widać wyraźnie po wyniku ostatniego meczu ZSRR — Finlandia. W I rundzie Finowie przegrali z drużyną radziecką 1:2, a już w niedzielę 1:16.

Właśnie Finowie będą dzisiaj przeciwnikami polskich hokeistów. Sądząc po wyniku meczu ze Związkiem Radzieckim Finowie przeżyją z pewnością kryzys, co dałoby handicap polskiemu zespołowi. Jednak obserwując mecze Polska — Finlandia w Łodzi widzieliśmy, że jest to drużyna świetna, niewiele ustępująca zespołowi „wielkiej czwórki”. Do tej pory Polacy przegrali

Z sądu

Dzisiaj rozpoczyna się proces sprawców napadu w »Chemostalu»

W dniu dzisiejszym przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi stał przed sądem oskarżony o padu rabunkowego na Zakładach Budowy Urządzeń Chemicznych w Skierkowie, »Chemostal». Jak już informowaliśmy, w nocy z 9 na 10 września ub. roku uzbrojona trzospobowa grupa bandycka, w skład której wchodził szef grupy 24-letni Edward Puntowicz (Pruszków, ul. Studzienna 12) oraz członkowie bandy: 37-letni Andrzej Pioranski (Pruszków, ul. KRN 25) i 25-letni Marian Krajewski (Pruszków, ul. Kraszewskiego 88), napadła na »Chemostal», w którego kasie spoczywała suma 2,5 mln zł. przeliczonych na wypłatę dla załogi.

Grupa przestępcza Puntowicza przez wiele tygodni starannie przygotowywała się do napadu. W tym celu bandyci wcześniej dokonali kilku kradzieży bro-

Dzisiaj w Sztokholmie Polska gra z Finlandią

pieć spotkań: z ZSRR 0:1, ze Szwecją 0:11, z CSRS 3:6 i 2:16, z Finlandią 1:9 oraz remisowali z NRD 2:2.

Nas jako łódzian cieszy dobra forma czołowego hokeisty ŁKS K. Białynickiego, który zgodnie jest chwalony przez wszystkich obserwatorów mistrzostw, poza... komentatorem polskiej telewizji. Na szczęście oglądamy sami udane akcje łódzianina i nawet negatywny stosunek komentatora nie zabroni nam oklaskiwania gry Białynickiego. Oby jego forma utrzymała się do 29 mar. czy do decydującego meczu Polska — NRD.

Dzisiaj meczem Polska — Finlandia, NRD gra z ZSRR i CSRS ze Szwecją. (m) eordia 0:3. (ms)

Dzisiaj w Sztokholmie Polska gra z Finlandią

W ekstralasie o niespodziankę postarali się chorwacy Ruch, wygrywając na wyjeździe z Gwardią 2:0. Dalo to chorzowianom drugie miejsce w tabeli. Po trzech niedzielnych meczach w ekstralasie Górnik spadł na czwarte miejsce, mając przed sobą Legię, Ruch i Polonię. Też sobą Legię, Ruch i Polonię, z niecierpliwością oczekiwaliśmy będziemy 11 kwietnia wiadomości z Rzymu o rezultacie półfinałowego meczu o Puchar Zdobywców Pucharów Górnik z AS Roma oraz z Warszawy z kolejnego półfinału o Puchar Europy między Legią i Fejjenoordem. Za rym to nastąpi jutro Górnik grać będzie u siebie z GKS, a Legia na wyjeździe z Zagłębiem.

Dnia 20 marca 1970 r. zmarł nagie

dr med.
Arno Kleszczelski
członek-zatoczytel Polskiego Towarzystwa Urologicznego, były adiunkt III Kliniki Chirurgicznej, były ordynator Oddziału Urologicznego Szpitala im. Pirogowa, odznaczony Honorową Odznaką m. Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dn. 25.III.1970 r. o godz. 15.30 na cmentarzu na Dołach.
Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Bliskim składają: Członkowie Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Urologicznego

LENIN i MARCHLEWSKI

Współtwórcy programu rolnego Międzynarodówki Komunistycznej

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej w Rosji stało się bodźcem do zaostrenia walki klasowej i wzrostu ruchu rewolucyjnego we wszystkich niemal krajach Europy. Na tle ogólnego ożywienia rewolucyjnego dokonywała się szybka polaryzacja sił wewnątrz ruchu robotniczego i wyodrębniła się jego lewicowa skrajność. W latach 1918—1919 partie komunistyczne powstały m. in. w Austrii, Bułgarii, Estonii, Finlandii, Holandii, Litwie, Lotwie, Niemczech, Polsce, Serbii, Szwajcarii, na Węgrzech, Ukrainie, w USA.

Lenin z radością odnotowywał każdy fakt powstania komunistycznej partii, jako niezbędnej przesłanki dla zjednoczenia ruchu komunistycznego w Nowej Międzynarodówce. Do Lenina należała też inicjatywa podjęcia praktycznych kroków, zmierzających do organizacyjnego ukonstytuowania się Międzynarodówki Komunistycznej.

Przebywający wówczas w Republice Rad Julian Marchlewski, aktywnie uczestniczył w poczynaniach Lenina. W styczniu 1919 r. wziął udział we wstępnej naradzie organizacyjnej przedstawicieli ośmiu partii komunistycznych i robotniczych. Złożył również podpis — w imieniu KPRP — pod programowym dokumentem, zapraszającym lewicowe partie, zjednoczenia i grupy do wysłania swych delegatów na I Konstytucyjny Kongres III Międzynarodówki do Moskwy. Marchlewski wchodził też w skład pierwszego Komitetu Wykonawczego III Międzynarodówki oraz w skład redakcji organu MK „Międzynarodówka Komunistyczna”, wychodzącego od 1919 r.

W ramach prac przygotowawczych do II Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej Marchlewskiemu powierzono pionierskie zadanie przygotowania podstawowych materiałów do programu agrarnego MK.

Wiosną 1920 r., pod przewodnictwem Juliana Marchlewskiego, powołano specjalną komisję agrarną, której za zadanie było przygotowanie odpowiednich projektów uchwał na II Kongres. Z jej uwag powstawał program, który pisał artykuł programowy pt. „Sprawa rolna wobec rewolucji powszechnej”, który posłużył za podstawę prac komisji. Maszynopis tego artykułu został przesłany Leninowi jeszcze przed jego opublikowaniem i posłużył mu za podstawę do opracowania „Pierwotnego szkicu” w kwestii agrarnej. Wspomina o tym sam Lenin we wstępie do swego szkicu: „...tow. Marchlewski w swym artykule wspomniał o uwypuklił przyczyny, dla których Druga Międzynarodówka, która stała się obecnie żółta, nie tylko nie potrafiła określić taktyki rewolucyjnego proletariatu w kwestii agrarnej, lecz nawet nie zdołała postawić tej kwestii jak należy. Następnie tow. Marchlewski sformułował teoretyczne podstawy komunistycznego programu agrarnego III Międzynarodówki. Na tych podstawach może (i, wydaje mi się, powinna) być opracowana ogólna rezolucja Zjazdu Kominternu w kwestii agrarnej, zjazdu, który ma się rozpocząć 15. III. 1920 r. Podane niżej uwagi są pierwotnym szkicem takiej rezolucji...”

Oceniając wysoko propozycje Marchlewskiego, Lenin we własnym projekcie też agrarnym dla II Kongresu ujmował szereg problemów inaczej niż Marchlewski. Różnice poglądów dotyczyły przede wszystkim kwestii podziału ziemi obszarniczej. Lenin, nie negując słuszności tezy Marchlewskiego o obniżeniu się produkcji rolnej w rezultacie podziału tu wielkich majątków, akcentuje zupełnie inny, polityczny

aspekt sprawy z punktu widzenia powodzenia rewolucji socjalistycznej, podkreślając, że „...dla osiągnięcia zwycięstwa tej rewolucji proletariatu nie ma prawa cofać się przed czasowym obniżeniem produkcji” — gdyż jak zaznacza Lenin — „dla ludności pracującej i wyzyskiwanej najważniejszą jest obalenie wyzyskiwaczy i zapewnienie warunków, pozwalających ludziom pracy pracować na siebie, a nie na kapitalistę. Zapewnienie zwycięstwa proletariackiego oraz jego trwałości stanowi naczelne i podstawowe zadanie proletariatu. A bez neutralizacji średniego chłopstwa, bez zapewnienia sobie poparcia bardzo znacznej części — jeśli nie całego chłopstwa — władza proletariatu nie może być trwałą”.

Projekt swych tez agrarnych przesłał Lenin następnemu Marchlewskiemu, od którego 7 lipca 1920 r. otrzymał poprawki odnoszące się głównie do punktu 6, traktującego o zadaniach partii na wsi po zdobyciu władzy. Marchlewski przyjął tezę Lenina, że sprawą naczelną jest zdobycie władzy politycznej, nawet kosztem chwilowego obniżenia produkcji rolnej. Zmienił też częściowo pogląd na sprawę podziału ziemi obszarniczej w krajach Europy wschodniej i środkowej, dopuszczając w pewnych wypadkach parcelację wielkich majątków i podział tej ziemi wśród chłopów. Podtrzymał jednak swą tezę, że zachowanie wielkich socjalistycznych gospodarstw rolnych najlepiej zabezpiecza interesy rewolucyjnej warstwy ludności wiejskiej — bezrolnych robotników i półproletariuszy, właścicieli gospodarstw karłowatych itp. — a ponadto proletariatu miejski czyni, przynajmniej po części, niezależnym pod względem aprowizacji od chłopów-posiadaczy.

Poprawka Marchlewskiego do tez agrarnych Lenina została zaakceptowana przez II Kongres Międzynarodówki Komunistycznej, a przyjęte uchwały w sprawie agrarnej stały się wytyczną działania światowego ruchu komunistycznego.

WIESŁAWA TOPOROWICZ

O żołądku wiadomo — przezeń droga do serca. Studenci jednak twierdzą, że nie tylko, bo przecież — trudno się uczyć o pustym brzuchu. Z tego prostego rozumowania widać jak ogromna jest rola stołówki akademickiej. A co nam mówi praktyka?



O Bogumił Antczaku mówi się, że jest aktorem „popularnym”, „utalentowanym”, „inteligentnym”, „rasowym” itd. Ja zaś dodam od siebie: i „wiernym”. Albowiem, ukończywszy w r. 1961 Łódzka Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna i Filmowa zaangażował się do Teatru Jaracza i odtąd wiernie, bez przerwy, współpracuje z tą sceną.

Zadebiutował w roli rycerza Bertrama w „Ondynie”. Dalsze sukcesy artystyczne odniósł jako Zygmunt w „Kolumbach” Bratnego, John Proctor w „Czarownicach z Salem” Millera, Godun w „Przełomień” Lawreniewa, Cezary Baryka w „Przedwiośnie” Żeromskiego, ostatnio zaś stworzył piękną kreację, grając tytułową rolę w arcydziele Krasińskiego „Irydion”.

Artysta szczególnie dobrze czuje się w rolach bohaterów pozytywnych. Umie też swą osobowością i talentem ożywić nawet papierowe postacie sceniczne. Sam zaś mówi o sobie: — Za najwyższe wartości uważam w teatrze mówienie prawdy — lubię typ ról psychologicznych, bohaterów, którzy zmuszeni są do dokonania wyboru np. między życiem a podłością. Dlatego też najbliższą mi jest rola Proctora w „Czarownicach z Salem”.

— Wspominał pan o „najwyższych wartościach w teatrze”. A może teraz z kolei kilka uwag o najbardziej — według pana — dokuczliwych bolączkach dzisiejszego teatru? — Chciałbym w wstępie nawiązać tu do wywiadu, jakiego udzielił Duerrrenmatt prasie szwajcarskiej, a który przedrukowała nasza „Forum”. Zgadzałem się z założeniem, że jedną z nadrzędnych zasad teatru powinna być jakość przedstawień, a nie ich ilość. Struktura organizacyjna naszych scen zmusza je — moim zdaniem — do realizowania zbyt wielkiej ilości spektakli, co dzieje się kosz

Studenckiej anatomii część ważna — żołądek!

Na wstępie trzeba stwierdzić jedno — łódzki ośrodek akademicki rozwija się systematycznie z roku na rok. Z każdym rokiem akademickim przybywa nam studentów — przeważnie spoza Łodzi. Siad zaś konieczność zapewnienia im wyżywienia. Łódzka PSS, która prowadzi stołówki, mierzy ich obroty nie tyle ilością wydanych posiłków, ile wynikami finansowymi. I tak w roku 1961 globalna wartość wykonanej produkcji wyniosła 16,9 mln zł. W roku 1965 już 24,8 mln zł. By w ubiegłym osiągnąć 39 mln zł. Po stop jest więc ogromny. Zaznaczą tylko trzeba, że przyrost ten w niewielkim stopniu osłabł nietylko przez rozbudowę sieci zakładów. Zasadniczym motorem stała się intensyfikacja pracy zakładów i to znów nie poprzez rozwój mechanizacji procesów technologicznych. Jak więc jest z tą mechanizacją?

MAŁA, CZY DUŻA? Zanim odpowiem na to pytanie, popatrzmy, jaki jest stan

faktyczny. We wszystkich stołówkach powinno być: kociółków tzw. wyrotnych — 16, a jest 8; noży elektrycznych do wędlin — 8, sa 3; lodówek — 16, jest 11; maszyn do mycia naczyń — 16, jest 5; kotłów waznych do 500 l — 7, sa 3; rozdrabniarek elektrycznych — 7, sa 4; patelni — 33, jest 28; maszyn do krojenia chleba — 7, a sa 4.

Dodać należy, że w stołówce przy ul. Lumumby trzeba w ciągu dnia pokroić od 400 do 500 kg chleba, a jest tam tylko jedna maszyna elektryczna, która zresztą psuje się bez przerwy i 5 maszyn ręcznych, które nie na wiele już się przydadzą. W sumie, w tej tylko noweli stołówce, do wyposażenia, jakie powinno być, brakuje około 30 różnego rodzaju maszyn. Nie wspominać tu o tym, że brakuje jednego trzonu kuchennego, i to jeszcze ze maszyn, które są, dawno zapomniane o swojej młodości, a konserwatorzy nadszły nie mogą z robotą.

KOPCIUSZEK W BALOWEJ SUKNI

Dzienna stawka żywnościowa na jedną osobę wynosi 19,50 zł, z czego na śniadanie przybada 4,70, a na kolację 4,80 zł. W granicach tych limitów nie ma wprowadzić mowy o luksusach, niemniej można wprowadzić wiele drobniaków urozmaiaczących posiłki. Sek jednak w tym, że — jak twierdzi przedstawiciel PSS — wiele z takich „drobniaków” nie jest dla gastronomii akademickiej dostępnym, za wyjątkiem np. choćby podrobów, które są niemal cudownym zjawiskiem na studenckim stole, podobnie jak i zielony oraz inne jarzynowo-salatkowe dodatki.

PROBA RACHUNKU

Tak więc możliwości ogranicza z jednej strony nie najlepsza zaplecze, z drugiej — zaopatrzenie. O kształcie zaplecza decydują uczelnia, zaopatrzenie to sprawa PSS, ale i Wydziału Handlu Prez. RN m. Łodzi, od którego rozdzielników zależy do stawa poszczególnych asortymentów towarowych. W przypadku mięsa jest szczególnie ważne, by gastronomi studenckiej dawano przydatny wartościowych, acz tanich gatunków (podrobów), sprawa samego PSS jest już właściwie kożystanie z owych możliwości na rzecz studenckich żołądków. Jeśli bowiem mówi się o postępie w stołówkach akademickich, to odbywa się nie na razie przede wszystkim poprzez zwiększanie tempa pracy personelu i dodatkowe tego powiększanie.

Co można zrobić w tej sytuacji zaraz? Inwestycje, jak wiadomo, muszą się odebrać, potem trzeba je dobrze zorganizować, a to pochłania sporo czasu. Przed wszystkim więc należałoby chyba pomyśleć o lepszej współpracy PSS z władzami uczelni. Przykładem niech będą stypendia stołówkowe. Ich rozdziału dokonuje się w końcu września, gdy pozostałe tylko parę dni na zorganizowanie zaopatrzenia i niemal do ostatniej chwili PSS nie wie, ilu będzie miał naprawdę konsumpcyjną A przecież wyniki egzaminów wstępnych znane są w połowie lipca. Wnioski stypendialne składa się razem z papierami na uczelnia, PSS mógłby więc mieć aż dwa miesiące na przygotowanie się do nowego roku akademickiego, jeśli chodzi o zaopatrzenie.

Druga sprawa, to działalność tzw. komisji stołówkowych ZSP. Dotychczas, z nielicznymi tylko wyjątkami, ograniczają się one do tzw. „potakiwania”. A przecież mają być one współorganizatorem stołówek w całym teko słowa znaczeniu. No i wreszcie inwestycje! Trzeba pamiętać, że rozwój uczelnianej Łodzi, to nie tylko nowe gmachy zakładów naukowych i domy studenckie. To także stołówki. Powinny one być nowoczesne nie tylko ze względu na ich szcze architekturalne. Nowoczesne w tym wypadku, oznacza przede wszystkim i funkcjonalne także i od kuchni.

LESZEK RUDNICKI

Wartości w teatrze

(Rozmawiamy z Bogumiłem Antczakiem)

tem ich poziomu artystycznego. Aktor dramy teatralnej jest właściwie w tej chwili „służącą do wszystkich”. To znaczy grać musi nie tylko w swoim macierzystym teatrze, ale równocześnie obsługiwać radio, telewizję, film, dubbingi itd., ponieważ ani telewizja, ani film nie posiadają obecnie swojej własnej kadry aktorskiej. W tych warunkach aktor nie ma czasu na niezbędny odpoczynek, na przestrzeganie higieny pracy, a nieprzestrzeganie owego zasadniczego obowiązku może doprowadzić do rozstrojenia tego najdelikatniejszego instrumentu, jakim jest system nerwowy i psychika aktora. A przecież zbytne przeciążenie tego instrumentu może doprowadzić do tego, że w pewnym momencie zabrzmi on fałszywie.

— Jakże więc widzi pan możliwości przeszy ciężenia tego impasu? — Należałoby pomyśleć o dokonaniu rewizji struktury administracyjnej teatru. To znaczy teatry nie powinny za wszelką cenę wykonywać narzucanych im planów ilości wpływów, widzów i spektakli. Natomiast film i telewizja dążyć powinny do stworzenia sobie własnej bazy aktorskiej.

— Kilkakrotnie padły z pańskich ust słowa „film i telewizja”. Stąd i pytanie: jak układa się pańska współpraca z tymi instytucjami? — Jak dotychczas nie nawiązałem z filmem żadnych kontaktów. Miałem natomiast sposobność ażeby zagrać kilka ról w telewizji. M. in. ze szczerą satysfakcją grałem rolę Sułkowskiego, żałując, że spektakl telewizyjny idzie tylko, raz, tak, że nie mogłem roll tej przeżyć następnego wieczora po raz drugi...

— Ale za to grając teraz na scenie Irydiona, przeżywa pan stale wiele wzruszeń i emocji. My zaś przeżywamy je wraz z panem... i dziękuję panu!

Rozmawiał: M. JAGOSZEWSKI

Nikt się nie spodziewał, że właśnie tam odkryte zostaną najlepiej zachowane ślady prehistorycznego człowieka. Na wschód od Moskwy w pobliżu miasta Władimir nad niewielką rzeczką Sungir, koparka wydobywająca glinę na trafila na olbrzymi szkielet mamuta. Przybyła na miejsce ekipa archeologów z Moskwy pod kierunkiem prof. Ottona Badera podjęła dalsze prace wykopaliskowe. I oto dokonano rewelacyjnego odkrycia, o którym informowało ostatnio szczegółowo wiele radzieckich gazet i czasopism.

SUNGIRSKIE STANOWISKO

Miejsce to, od płynącej obok rzeki, nazwano Sungirskim Stanowiskiem Pa-

leolitycznym, zaś ludzi zamieszkujących ongiś to miejsce — Sungirczykami. Ongiś — to znaczy w epoce górnego paleolitu, jakieś 25 tysięcy lat temu.

Oprócz kości mamutów, nad Sungirem odkryto również szczątki ludzkie. Badania specjalistów potwierdziły, że było to stanowisko paleolityczne, które mieściło się w przyłodowcowych stepach na skraju ówczesnej ekumeny ludzkiej. Ludzie ci zdobywali sobie pożywienie, głównie polując na renifery, bizona, mały i inne zwierzęta. Mięso zjadali, skór zaś używali do szycia okryć i osłony domostw.

Najwięcej jednak informacji dostarczyły badaczom wykopaliska z jesieni 1969 roku. Znalaziono bowiem czaszkę kobiety ułożoną twarzą w dół. Pół metra głę-

bia odkryto doskonale zachowany szkielet mężczyzny. Na czaszce i kościach szkieletu leżały tysiące koralików, rzeźbionych — jak to później stwierdzono — z kłów mamuta. Rozkład koralików na czaszce i szkielecie Sungirczyka wskazywał na to, iż stanowiły one ozdoby stroju i nakrycia głowy pogrzebane-

go. Kopiając dalej, archeolodzy natrafili jeszcze głębiej na dwa szkielety ułożone głowami do siebie. Antropolodzy ustalili, iż były to szkielety chłopców w wieku 6—7 i 11—12 lat. Wzdłuż szkieletów po obu stronach znaleziono cały arsenał ówczesnej broni: 11 grotołów, 3 szpilety, 2 włócznie — wszystko wykonane z łupanych i wyprostowanych kłów mamuta.

A jak wygląda dorosły mieszkaniec

Ludzie z paleolitu

Stanowiska Sungirskiego? Znany radziecki mistrz portretu antropologicznego — na podstawie dokładnych pomiarów szkieletu i czaszki Sungirczyka — odtworzył jego postać. Okazało się, że był to wysoki mężczyzna wzrostu około 180 cm, dobrze zbudowany, o długich nogach, krótkim kadłubie i niezwykle szerokich ramionach. W ramionach tych kryła się siła, która mu pozwalała atakować mamuta z łukiem kamiennym w rękę. Ale okazało się również, że te silne ręce potrafiły nie tylko zabić potężnego zwierza, lecz także umiały sporządzić i wystrzelić włócznie, użyć ubranie i ozdobić je misternie drobnymi paciorkami. I to stawa naszego przodka z paleolitu w całkiem innym świetle.

W. KULICKI

- ★ Zaskakujące odkrycie
- ★ Sztuka ludzi pierwotnych
- ★ Sungirczyki umieli liczyć?

Na łódzkiej pięciolinii

Koncert na rzymską piątkę

III Symfonia F-dur J. Brahmsa, dzieła bogactwu treści emocjonalnych, wypowiedzianych językiem na wskroś romantycznym...

Grając z wyjątkową ekspresją, kładł główny nacisk na siro na odczuciu, nie przywiązując zbyt wielkiej wagi do czelobian...

Szymon...odnowiciel

Nie bez słuszności powiadają, że teatry studenckie zapadły w sen zimowy. Z tego minorowego nastroju wprowadził nas ostatnia premiera STS „Cytryna”...

„Łodzianie 1969” w „Odgłosach”

Tygodnik „Odgłosy” zorganizował wśród swoich Czytelników plebiscyt pn. „Łodzianie 1969”...

Jednak bodaj jeszcze cenniejsze są szlachetne i umoralniające tendencje tej baśni, afirmujące ludzką prawdość, wierność i przyjaźń...



Teatr-dzieciom

„Królowna Śnieżka”

„Królowna Śnieżka”, bardzo mi się podoba, bo wszystko jest jak w bajce - powie-działa nam 6-letnia Małgosia. A najbardziej krasnoludki, tak samo miłe i śmieszne...

kwiatki, albo taką, jaką ma królowa na tronie. I muzyka była ładna. Już gdzieś słyszałam taką muzykę. - A co tak w ogóle myślisz o tej bajce? - Ze nie trzeba się bać, jeśli się ma dobrych kolegów i kocha się zwierzęta...

„Syn faraona”

Wystawiona w Teatrze Lalek „Pinokio” baśń „Syna faraona” nie ma nic wspólnego ze znaną powieścią Prusa...

„Odłot” Wilmańskiego

Ostatni tomik Jerzego Wilmańskiego „Odłot”, już w tytule zawiera klucz do wielu zawartych w nim wierszy. Jest to odłot od czasu młodości, niepewne szukanie siebie w wieku dojrzałym...

ku i rekwizytów z nim związanych. Pory roku biegna w wierszach Wilmańskiego jak kartki kalendarza, ciągle jednak na nowo odkrywamy ich znaczenie...

Puwaga, Klienci Banku PKO! W dniu 16 marca 1970 r. został otwarty nowy lokal Ekspozytury Banku PKO w Łodzi...

USŁUGI w zakresie wykonawstwa: instalacji elektrycznych i odgromowych, instalacji centr. ogrzew. i wod. kan., remontu pomp głębinowych i odsrodkowych...

„MOTOR” Łódź, ul. Wólczańska 35. Usługi dla ludności wykonujemy na warunkach płatności ratalnej.

KIEROWCÓW z I, II, III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, MONTERÓW samochodowych i SPAWACZKA, zatrudni z terenu m. Łodzi...

PRZETARG Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warszawie, Al. Krakowska 264 ogłasza przetarg na malowanie konstrukcji słupów stalowych...

OGŁOSZENIA DROBNE: SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”, ŁÓDŹ - dwa pokoje z kuchnią - bloki „M-4”, SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego...

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO: 1. W dniu 25.03.1970 r. w godz. od 6.30 do 16 ULICE: Łagiewnicka od toru PKP do Czajki...

MURARZY, BETONIARZY, CIEŚLI, ŚLUSARZY-SPAWACZY, OPERATORÓW żurawi wieżowych oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych...

BANK Pekao POLSKA KASA OPIEKI informuje PT Klientów, że w lokalu Ekspozytury Banku w Łodzi przy ul. Jaracza 6 od dnia 16 marca 1970 r. prowadzona jest sprzedaż artykułów spożywczych, cukierniczych i napoi...

WTOREK, 2 MARCA

PROGRAM II

tan. 23.10 Rep. z koncerta Warszawskiego Koła ZKP. 23.50 Wład.

PROGRAM I

8.00 Wład. 8.05 Publicystyka międzynarodowa. 8.10 Mozaika muzyczna. 8.44 Koncert reklamowy. 9.00 Muzyka polska. 9.40 Dia przedszkolna. 10.00 Wład. 10.05 "Noce i dnie" - odc. pow. 10.25 Dawne przeboje zawsze młode. 10.50 Monitor Nauki Polskiej. 11.00 Dia kl. III liceum i technikum. "Czy intelektualna guma do żucia?". 11.30 Śpiewy staropolskie. 11.49 Rodzice a dziecko. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Ułubione przeboje. 13.20 (L) Koncert Ork. Mandolin. LRPR. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Tropami ludzi i pieśni. 15.00 Wia domości. 15.05 Godzina dla dzieci. 15.10 Wład. 16.00 Wład. 16.05 Pieśni Mozarta, Schuberta i Wagnera. 16.30 "Popołudnie z młodocianą". 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Melodie rozrywk. 20.47 Kronika sport. 21.00 Przegląd wydawniczy. 21.20 "Fedra". - słuch. 22.30 Z twórczości J. Haydna. 23.00 Dziennik. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Gra zespołu J. Millana. 23.40 Melodie taneczne. 24.00 Wład.

7.30 Wład. i opinie. 7.45 Mozaika muzyczna. 8.20 Program dnia. 8.30 Wład. 8.35 Świat i my. 9.00 Gra Polska Kapela p. d. F. Dzierżanowski. 9.30 Wład. 9.35 Z życia Zw. Radzieckiego. 9.55 Spiewają nasi ulubieńcy z Sopotu. 10.25 Pisarz i książka - aud. o twórczości J. T. Dybowskiego. 10.35 Gari Orff: "Carmina burana" - kantata wg poematu z XIII wieku. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 I. Albeniz: Fragment z suity fortep. "Iberia". 12.45 (L) "Kącik melomanów". 13.10 (L) Rep. pt. "Przedwiośnie w plenerze". 13.30 (L) 10 minut z ork. J. Lossa. 13.40 "Osobista rozmowa". 14.00 Muzyka operowa. 15.35 Stoleczna aktualności muz. 16.00 Wia domości. 16.05 Gorące rytmy. 16.45 (L) Aktualności Łódzkie. 17.00 (L) "Godzina w miłym klimacie". 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 Widnokrag. 19.00 "Echa dnia". 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt. "Wieczór brazylijski". 21.16 Fragm. VI suity francuskiej E-dur. 21.30 "Anonimowi alkoholicy" - rep. 21.50 Muzyczne migawki filmowe. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wład. sportowe i wyniki Total Sport. 23.30 Rep. Red. Społ. pt. "Z wokandy". 23.45 W rytmie

PROGRAM III

17.00 Program wieczoru. 17.05 Quodlibet - czyli co kto lubi. 17.30 "Medyne wyjsie" - odc. pow. 17.40 Najsympliczniejszy stanowiący świat. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 "Itryptki skandynawski". 18.25 "Pop - jazz, pop - jazz". 18.45 Piosenki z morzem. 18.00 "Morza południowe". 18.15 Barok w muzyce. 19.35 Prezenta cje - magazyn. 20.20 Nowe, nowe i najnowsze. 21.00 Skarby morskich głębin - magazyn. 21.20 Muzyka, którą lubię. 21.40 Na początku wielkiej polityki. 21.50 G. Verdi - "Faust". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazdą siedmiu wieków. 22.15 "Skaidowie". 22.15 "Zwycięstwo" - J. Conrada. 22.45 Przeboje z Atlantyku. 23.00 Nowe tomiki poetyckie - Zb. Herbert. 23.05 Barok w muzyce. 23.50 Na dobranoc grają i śpiewają Błękitne Gitarzy.

TELEWIZJA

9.30 "Chłopiec z kogutem" - film fab. prod. radz. (W). 10.55 Dla szkół: Język polski (kl. XI i XII lic.) - Jerzy Broszkiewicz - "Ta wieś mogła" (W). 11.25 Z cyklu: "Zawody przemysłu spożywczego" - Wybieramy zawod (z Katowic). 12.00 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecze Polska - Finlandia (ze Sztokholmu). 14.25 Politechnika TV: Matematyka - rok I (z Wrocławia). 15.00 Politechnika TV: Matematyka - rok I - Całka oznaczona - cz. II (z Wrocławia). 16.20 Program dnia (L). 16.23 Tele-reklama (L). 16.25 Łódzkie wiadomości dnia (L). 16.40 Dziennik (W). 16.50 Telewizyjny ekran młodych (W-wy i Wrocławia). 18.45 "Moda siedmiu stolic" - Scenariusz Wiesław Machajko i Jerzy Binder (z Łodzi). 19.30 Do branc - Jacek i Agnieszka (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 "Wyzwolenie Wybrzeża" - z cyklu: "Drogi zwycięstwa" (W). 20.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecze Czechosłowacja - Szwecja II i III terycja (ze Sztokholmu). 21.55 "Dziękuję ci ciociu Wirginio" - nowela filmowa (francuska). 22.20 Dziennik (W). 22.35 Program na jutro (W). 22.40 Politechnika TV - Matematyka - rok I (powtórzenie z Wrocławia). 23.15 Politechnika TV - Matematyka - rok I (powtórzenie z Wrocławia).

Ciekawe! - Przeczytaj!

POEZJA OKUPOWANEJ PALESTYNY

W Bagdadzie ukazała się niedawno antologia obejmująca wiersze pięciu arabskich poetów palestyńskich. Trzy wiersze napisane zostały przez znaną poetkę Fedwi Tukana, która mieszkała w Nablus do czasu zajęcia tego miasta przez wojska izraelskie. Wszystkie wiersze zawarte w antologii krążyły długo w rękopiśmiennych opisach, po czym przemyciono je do Jordanii, gdzie zostały wydane w specjalnym tomie. Nakład 10 tys. egzemplarzy.

BIAŁA KSIAŻECZKA

W Albanii wydano małą białą książeczkę, zawierającą prze mównienia przywódcy albańskiego, Enwera Hodży. Biała książeczka bliźniaczo przypomina czerwoną książeczkę chińską. Drukowana jest ona w tym samym formacie i tymi samymi czcionkami, co "myśli Mao". Nakład ogromny. Książeczkę otrzymał co drugi Albaniec.

ZNAKOMITY POMYSŁ

Po 4-miesięcznym rejsie zawiął do portu w Rijece statek "Liburnia", na którym

znajdowała się pływająca wystawa prezentująca eksportowe możliwości przemysłu jugosłowiańskiego. Statek przebywał w 16 portach siedmiu krajów Ameryki Łacińskiej. Ogółem pierwsza pływająca wystawa przebyła 20 tys. mil morskich i była "otwarta" przez ponad 2 miesiące. Znakomity pomysł. Ogółem w czasie rejsu zawarto 400 kontraktów handlowych.

200 TYS. EGZEMPLARZY!

W NRD w przeliczeniu na jednego mieszkańca drukuje się największą ilość książek na świecie. Wskaźnik ten wynosi 6,2. Rocznie wydaje się ponad 5300 tytułów belewystycznych. Przeciętny nakład sięga prawie 24 tys. egzemplarzy, zaś najbardziej poczytne pozycje osiągnęły nakłady, przekraczające 200 tys. egzemplarzy. (J.S.)

W dniu 23 marca 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami zmarł, w wieku lat 63 nasz Najukochańszy, Najlepszy, Nieodżałowany Mąż, Tatus i Dziadziuś

Władysław Oleksiewicz

mistrz krawiecki

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 25 marca 1970 r. o godz. 16.30 z kaplicy św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej. O smutnym tym obrzędzie powiadają zrozpaczeni ZONA, CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 marca 1970 r. zmarł Kolega

Roman Siwecki

były długoletni pracownik Państwowej Filharmonii w Łodzi. Wyraził głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP PZPR, Koleżanki i Koleżdy z Filharmonii Łódzkiej.

W dniu 20 marca 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 75

Janina Leśniewska

z domu Włodarek Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym. kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu MAŻ, DZIECI I RODZINA

Dnia 22.III.1970 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 77, nasza najukochańsza Matka i Babcia

Wanda Kraiewska

z domu Jencz Pogrzeb odbędzie się 24.III. br. z kaplicy cmentarza rzym. kat. na Dołach o godz. 16. o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku CÓRKI, ZIEĆ, SIOSTRA, WNUKI I RODZINA.

W dniu 22 marca 1970 r. zmarła, przeżywszy lat 62, nasza najukochańsza Zona, Matka, Teściowa i Babcia

Helena Siczowska

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w środę 25 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych RODZINA

Serdeczne wyrazy współczucia mgr inż. ZBIGNIEWOWI IWANOWI z powodu śmierci

OJCA MATKI

składają: Kierownictwo i pracownicy Zjednoczenia Budownictwa Województwa Łódzkiego.

składają: Koleżanki i Koleżdy z Biura Projektów Przemysłu Papierniczego

Wstydlivy szmugiel

Austriackie i czeskie władze graniczne wykryły szmugiel... dostarczających tabletek antykoncepcyjnych, z Czechosłowacji do Austrii. W CSRS środki te są około trzech razy tańsze, to też paserzy zaopatrują w tym kraju w większe ich ilości, by potem upłynnić je w Austrii po cenie tam obowiązującej. Poneważ w Austrii sprzedaje się tabletki antykoncepcyjne wyłącznie za okazaniem recepty lekarskiej, przeto w owej "wolnej" sprzedaży rozchodzą się one - według określenia jednej z gazet - "jak ciepłe bułki...". Cóż, przemysł to może wstydlivy, ale jak widać, optacalny, w dodatku paserzy udowadniają, że nie co ludzkie nie jest im obce... (s)

Autentyczne!

Omal ataku serca nie dostał p. Stanisław D., kiedy otrzymał z Bukowiny Tatrzńskiej telegram ze stemplem POGRZEB. W Bukowinie była akurat na wczasy jego żona. Drżącymi rękami rozzerwał blankiet i... serce zamrtało mu po raz drugi. Ze szczęścia. Tekst głosił - "Przyjeżdżamy 21.30. Całujemy. Eżbleta. Za kilka dni znów

telegram. Znów ze stemplem POGRZEB. Nie na mnie już takie kawały - pomyślał pan Stanisław i... wyczytał zawiadomienie o śmierci jednego z członków rodziny. Tym razem, niestety, prawdziwe. Autorem tego niesamowitego zbiegu okoliczności jest Łódzki Urząd Telekomunikacji Międzymiastowej. (kat)

Z teki starych dowcipów

Kino. Siedzący w fotelu pies, wzruszony płacze w czasie wyświetlania filmu, który na koniec gorąco oklaskuje. - To cudowne - mówi sąsiad do jego pana - mieć psa, który tak potrafi docenić całe piękno filmu. - Tak - odpowiada pan - tym bardziej, że książka mu się wcale nie podobała. (ap)

Apropo...



SCIGANY (wersja polska) Rya. T. Rynkiewicz

Kaczka... dziennikarska

O zapracowaniu i wynikającym stąd rozgarzeniu i pracowników Łódzkiej prasy świadczą dobitnie poniższy autentyczny dialog pod słuchany w Klubie Dziennikarza: ONA (małżonka - obławiana zakupami, wołając z triumfem w głosie): - Wiesz kochanie, kupiłam dziś potowę świeżutkiej kaczuski...! ON (poprawiający przy "małej czarnej" swój felieton i nieobecny duchem): - Z y w e j...? (m)

Jutro w „DL” bezpłatny dodatek pn. „Łódzki Merkury”

...A W NIM INFORMACJE NT. TENDENCJI MODY „WIOSNA-70” ORAZ ZAOPATRZENIA ŁÓDZKICH SKLEPÓW W ARTYKUŁY POWSZECHNEGO UŻYTKU. POZA TYM „ANKIETA - 4 PYTANIA, ZA 2000 ZŁ”.

Dnia 20 marca 1970 r. zmarł nagle w Rabce nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

S. + P.

Arno Antoni Kleszczelski

dr med. Pogrzeb odbędzie się w dniu 25.III.br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku ZONA, CÓRKI I ZIEĆ

ERLE STANLEY GARDNER KRZYK JASKÓŁKI tłum. R. Wysocki

- O której godzinie? - Rzecz zrozumiała, nie spojrziałem na zegarek od razu, dopiero w kilka minut później. Mogę tylko powiedzieć, że musiał być wcześniej niż trzy kwadranse na czwartą, kiedy obudził mnie ten krzyk. - Jak długo już pan spał? - Położyliśmy się spać koło jedenastej. - I spał pan do czasu, aż zbudził pana krzyk żony? - Otóż to. Gdzieś na dnie mojej świadomości zostało wspomnienie krzyku jaskółki. Mason podniósł brwi. - Słyszał pan zapewne - dorzucił major - o głośniejszych jaskółkach klasztoru San Juana Capistrano? Mason skinął głową. - Gniazda tych jaskółek znajdują się oczywiście nie tylko na terenie samego klasztoru. Nazywa się je jaskółkami klasztoru San Juana Capistrano nie tylko dlatego, że poważna ich część istotnie gnieździ się na terenie klasztoru, ale przede wszystkim z tego względu, że wszystkie jaskółki tej okolicy zbierają się na jesieni ściśle określonego dnia w ogrodach klasztornych, by odlecieć na południe w jednym jedynym stadzie, liczącym dziesiątki tysięcy ptaków. I tak samo na wiosnę wszystkie one ściśle określonego dnia, jak gdyby równocześnie, wracają z południowych krajów do ogrodów klasztornych, by stamtąd rozlecieć się do poszczególnych gniazd. Mówią... - I kilka tych jaskółek gnieździł się pod pańskim dachem? - przerwał Mason. - Tak. To prawdziwa plaga. Gniazda ich są ulepione z gliny i trawy oraz umocowane przeważnie do rynien. Nasz ogrodnik niszczy je, jak tylko zauważy, że są w budowie. Kiedy już jednak nie-

którym parkom uda się uspić jego czułość i ukończyć budowę gniazda, zostawia je oczywiście w spokoju, ponieważ niemal bezpośrednio po ulepieniu gniazda zaczyna się składać i wysiadywać jajka. Mason skinął głową. - Proszę dalej. - No więc, właśnie jedno gniazdo jaskółcze znajduje się w bardzo niedogodnym miejscu. Główny budynek posiadał ci Vista del Mar, to wielki dwór w stylu hiszpańskim z wysuniętym dachem z cegły, pomalowany na biało. Nasza sypialnia na piętrze ma własny balkon, w części przysłonięty występem dachu. Pod tym występem znajduje się wspomniane gniazdo jaskółcze w takim miejscu, że człowiek, który chciałby wdrapać się przez balustradę balkonu, musi otrzeć się prawie o to gniazdo. - I człowiek wdrapał się właśnie przez tę balustradę balkonu? - Widocznie tak było. Znaleźliśmy drabinę, opartą o ścianę domu tuż pod balkonem. Władymyż wszedł po tej drabinie i przechodząc przez balustradę balkonu zakłócił spokój jaskółkom. A one mają szczególnie głośny, gardłowy krzyk. - I pan to usłyszał? - Usłyszałem, albo też śniło mi się to tylko. Moja żona na przykład, nie pamięta, czy coś słyszała, a przecież ma o wiele lepszy sen ode mnie. Ale nie przypuszczam, bym się mylił. - I potem spał pan dalej? - Pozornie tak. Przypominam sobie przykry krzyk jaskółek, ale właściwie nie byłem rozbudzony, tylko spałem dalej, aż dopiero obudziło mnie wołanie mojej żony.

- Pańska małżonka widziała włamywacza? - Obudziły ją szmery w pokoju. Zobaczyła mężczyznę, który stał przy jej stolczku nocnym i z początku myślała, że to ja. Chciała nawet coś powiedzieć, ale zauważyła, że ja leżę w łóżku... - A więc było na tyle jasno, że mogła to rozróżnić? - Tak. Księżyc świecił dość jasno. - Co się działo dalej? - Człowiek musiał usłyszeć poruszenia Marcii i wybiegł na balkon. Zona krzyknęła i to mnie obudziło. Ale upłynęło kilka sekund, nim zrozumiałem, co się stało. Tymczasem mężczyzna zniknął. - I zdaniem pana jaskółka krzyknęła dlatego, że mężczyzna zakłócił jej spokój? - Major Winnett skinął głową. - Sądząc po tym, jak była ustawiona drabina, musiał on, wdrapując się na balustradę balkonu, otrzeć się o gniazdo. - Kiedy pańska małżonka anulowała polisę ubezpieczeniową? - W poniedziałek, mniej więcej koło południa. Mason, zamyślony, bawił się długopisem. Następnie zapytał z naglą: - Co się stało w poniedziałek rano? - No więc, jedliśmy śniadanie, jak zwykle, we czworo i potem... - We czworo? Któż to ta czwarta osoba? - Helena Custer, pielęgniarka mojej matki. - Czy pańska matka jest chora? - Ma słabe serce. Jej lekarz uważa za wskazane, aby na miejscu w domu znajdowała się pielęgniarka. - Czy ta pielęgniarka dawno już mieszka u państwa? - Od trzech lat. Traktujemy ją prawie jak członka rodziny. - Jedliście więc śniadanie. I co dalej? - Ja udałem się do swojego gabinetu i pisałem listy. Moja matka, hm, nie wiem dobrze, co ona robiła. Marcia wyjechała na przejażdżkę konną. (3) (Dalszy ciąg nastąpi)